

# Krystyna Giżowska, Nie było ciebie tyle lat

to był zwyczajny szary dzień  
za ścianą dzieci głośny płacz  
i męża głos, uśmiechnij się  
więc ja posłusznie krzywię twarz

i nagle stuka ktoś do drzwi  
natrętnie, głośno, ze aż strach  
tak pukać możeś tylko ty  
lecz jak trafiłeś pod ten dach?

Nie było ciebie tyle lat  
myślałem , że nie wrócisz tu  
poukładałam sobie świat  
i nie zostawię tego już

najlepiej odejdz póki czas  
na końcu świata schowaj się  
dziś już nie pora szukać nas  
dziś już za późno dobrze wiesz

nie stukaj dłużej, dzieci śpią  
i na mnie czeka tyle sprawa  
na głowie przecież cały dom  
a życie gorzkie jest jak ła

Nie było ciebie tyle lat  
myślałem , że nie wrócisz tu  
poukładałam sobie świat  
i nie zostawię tego już

to był zwyczajny szary dzień  
za ścianą dzieci głośny płacz  
i męża głos: uśmiechnij się  
więc ja posłusznie szczerzę twarz

Nie było ciebie tyle lat  
myślałem , że nie wrócisz tu  
poukładałam sobie świat  
i nie zostawię tego już